GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 306. W Czwartek dnia 31. Grudnia. **1840.**

Z powodu święta Nowego Roku, Gazeta ta dopiero w Sobotę dnia 2. Stycznia wydaną będzie.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się czwartym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi . . . 1 Tal. $18\frac{3}{4}$ sgr.;
dla zamiejscowych zaś . . . . 2 Tal.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii.

Prenumerata egzemplarza na papierze kancellaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 31. Grudnia 1840.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 27. Grudnia.

Przez postanowienia z dnia 22. Listopada (4. Grudnia r. b.), Rada Administracyjna mianowała: JXiędza Antoniego Fijałkowskiego, Nominata Suffragana Płockiego, Kanonika Katedry Kujawsko-Kaliskiéj, Prałatem Kustoszem w Katedrze Płockiéj, — a P. Józefa Brzozowskiego, Assessora Prokuratoryi Generalnéj Królestwa, Zastępcą Sekretarza Generalnego biura tejże Prokuratoryi.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 17. Grudnia.

Najwyżéj zatwierdzony ceremoniał z powodu Św. Bierzmowania Jéj Wysokości Xiężniczki Maryi Hessen-Darmsztadtskiéj. „W dniu naznaczonym dla Bierzmowania Jéj Wysokości, zrana, o godzinie 10, zbiorą się do Zimowego Palacu Członkowie Najśw. Synodu i dalsze znakomitsze duchowieństwo do Wielkiéj Cerkwi, urzędnicy Dworu i inne znakomite płci obojéj osoby, mające wstęp do Dworu, Generałowie, Oficerowie wyższych i niższych stopni gwardyi, w apartamentach

N. Cesarza: Damy w Ruskim stroju, a kawalerowie w paradnych mundurach. NN. Cesarstwo JJ. Oboje z J. C. W. W. X. Następcą-Cesarzewiczem, Xiężniczką Maryą Hessen-Darmsztadt, JJ. CC. WW. WW. Xiążętami i Xiężniczkami, Xiążęciem Piotrem Oldenburgskim i Jego małżonką i Xiążęciem Alexandrem Darmsztadt, raczą poprzedzani przez kawalerów Dworu i w towarzystwie Dam honorowych, Kamer-frejlin, Frejlin i innych znakomitych osób, udać się z wewnętrznych swoich pokojów do Wielkiéj Cerkwi, u wejścia któréj Cesarstwo JJ. spotkani będą przez Członków Synodu i innych znakomitych duchownych z krzyżem i wodą swięconą. N. Pan, przy wejsciu do Cerkwi, raczy przyprowadzić J. W. Xiężniczkę Maryą do Najprz. Metropolity, poczém rozpocznie się, według zwykłego rytuału, obrzęd Św. Bierzmowania Jéj Wysokości, po ukończeniu którego rozpocznie się msza święta. Podczas śpiewów o kommunii św. N. Cesarzowa Jmć, raczy W. Nowobierzmowaną poprowadzić do ucałowania Obrazów św i do przyjęcia kommunii św. Po mszy św JJ. CC. Mości, W. X. Następca Cesarzewicz i J. W. Xiężniczka będą raczyli przyjmować powinszowania w Cerkwi od wszystkiego znakomitego duchowieństwa, a potém wrócić w poprzedzającym porządku do wewnętrznych pokojów.

Ceremoniał Najwyżéj zatwierdzony Zaręczyn Jego Cesarskiéj Wysokości Następcy Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Alexandra Mikołajewicza z Jéj wysokością Xiężniczką Maryą Hessen - Darmsztadt. »Nazajutrz po Św. Bierzmowaniu, w dniu naznaczonym na zaręczyny J. C. W. W. X. Następcy Ceesarzewicza z nowonawróconą na Prawosławną wiarę Xiężniczką, zbiorą się zrana o godzinie 11 do Zimowego Pałacu, Członkowie Najśw. Rządz. Synodu i dalsze znakomite duchowieństwo, urzędnicy Dworu i wszelkie znakomite płci obojéj osoby, zagraniczni posłowie i ministrowie, generałowie, oficerowie gwardyi wszelkich rang, a z wojsk liniowych oficerowie rang wyższych i wszyscy mający wstęp do Dworu. Z tych Damy mają być w stroju Ruskim, a kawalerowie w mundurach paradnych. Członkowie Rady Państwa mają zebrać się w Cerkwi; podobnież zagraniczni ministrowie będą tam wprowadzeni przed przybyciem Rodziny Cesarskiéj dla znajdowania się przy zaręczynach. NN. Państwo i wszystkie Osoby Rodziny Cesarskiéj, raczą pójść z pokojów wewnętrznych w porządku następnym: I. Hoffuryery i Kamerfuryery Dworu J. C. Mości. II. Mistrze Dworu i Wielki Mistrz obrzędów. III. Kamerjunkrowie, Szambelani i Kawalerowie Dworu J. C. Mości, po parze, młodsi na przedzie. IV, Pierwsi urzędnicy Dworu, po parze, młodsi na przedzie. V. Marszałek Dworu z laską. VI. Wielki Szambelan i Wielki Marszałek z laską, VII. NN. Cesarz i Cesarzowa JJ., a za Niemi Minister Dworu, Dežurni Generałowie-adjutanci i Fligel-adjutanci. VIII. J. W. Wysoka Narzeczona. IX. J. C. W. W. X. Następca Cesarzewicz, Alexander Mikołajewicz. X. JJ. CC. WW. XX. Konstantyn, Mikołaj i Michał Mikołajewicze. XI. JJ. CC. WW. X. Michał Pawłowicz i W. X. Helena Pawłowna. XII. JJ. CC. WW. WW. XX. Olga i Alexandre Mikołajowny. XIII. JJ. CC. WW. WW. XX. Marya, Elżbieta i Katarzyna Mikołajewny. XIV. J. W. Xiążę Oldenburgski z Małżonką. Za niemi, po parze, starsze na przedzie, PP. Damy honorowe, Kamerfrejliny N. Cesarzowéj i JJ. CC. WW. Frejliny i inne znakomite obojéj płci osoby. Przy wejściu do Cerkwi, NN. Cesarstwo JJ. spotkani będą od Członków Synodu i dalszego znakomitego duchowieństwa z krzyżem i wodą swięconą. N. Cesarz Jmć raczy postawić J. C. W. Następcę Cesarzewicza z J. W. Wysoką Narzeczoną pośrodku Cerkwi, a potém stanąć na Swojem miejscu, następnie zaczną się zaręczyny według Kościelnego Rytualu. Przed «Cesarskiemi Wratami» na podniesieniu postawiony będzie pulpit, na którym złożone będą: Św. Ewangielia i Krzyż. Zaręczalne obrączki zawczasu będą przyniesione przez Wielkiego Mistrza Obrzędów i położone na ołtarzu na złotych półmiskach, zaś, w czasie właściwym będą z za ołtarza wyniesione: dla Następcy, przez Spowiednika N. Cesarza Jmci, a dla Narzeczonéj; przez Ober kapelana Armii i Marynarki. Najprzew. Metropolita, odebrawszy od pomienionych osób obrączki, włoży je przy zwykłéj Modlitwie, na palce J. C. W. Następcy i Xiężniczki. W téj chwili N. Cesarzowa Jmć raczy zbliżyć się i wymienić Ich obrączki. Wtenczas z twierdzy S. Petersburskiéj dadzą się słyszeć działowe wystrzały w liczbie 51. W modlitwach i memento Xiężniczka będzie mianowana Zaręczoną oblubienicą prawowierną Wielką Xiężniczką. Po spełnieniu duchownego obrzędu Wysocy Zaręczeni złożą dzięki NN. Cesarstwu JJ. za niemi zaś wszystkie osoby N. Rodziny zbliżą się i złożą powinszowania. Wtenczas Następca Cesarzewicz stanie z Jéj Wysokością, zaręczoną Oblubienicą, obok. Za spełnienie obrzędu Zaręczyn, Biskupi i inne duchowieństwo odprawią dziękczynne modły z przyklękaniem a podczas śpiewania przez Protodya-

kona hymnu »Długie lata« będzie dano ognia z dział twierdzy 31 raz. Wtedy Członkowie Najśw. Synodu i dalsze znakomite duchowieństwo złożą swe powinszowania NN. Państwu i JJ. CC. Wysokościom. Po skończeniu Cesarstwo JJ. raczą wrócić do wewnętrznych pokojów w dawnym porządku z tą różnicą, że J. C. W. Następca Cesarzewicz pójdzie obok z Wysoką Oblubienicą. Tego dnia w wielkiéj marmurowéj sali będzie obiad dla osób płci obojéj trzech klass pierwszych. Kiedy uczta będzie gotowa i wezwane osoby zajmą wskazane miejsca, za daniem znać o tém NN. Cesarstwo JJ. wyjdą ze swoich pokojów, poprzedzani przez urzędników Dworu. Na przeciw Państwa usiądą Członkowie Synodu i znakomite duchowieństwo. Na prawo Rodziny Cesarskiéj Damy Dworu, Kamerfrejliny i Dama Darmsztadtskiego Dworu, inne Damy trzech klass pierwszych, według starszeństwa na przeciw Frejlin a z lewéj strony Członkowie Rady Państwa i inne osoby trzech klass pierwszych według starszeństwa. Podczas obiadu za krzesłami N. Pana będą stali pierwsi urzędnicy Dworu a służyć będą: Rodzinie Cesarskiéj — Szembelani; Xięciu Oldenburskiemu z Xiężną — Kamerjunkrowie a Xięciu Alexandrowi Darmsztadtskiemu, Paź pokojowy. Podczas uczty da się słyszeć śpiewana i grana muzyka. Przy wniesieniu toastów działa z twierdzy dadzą się słyszeć, jakoto: 1) Za zdrowie NN. Cesarstwa JJ. Obojga, 51 wystrzał. 2) WW. Zaręczonych 31. 3) Całego Domu Cesarskiego 31. 4) J. K. W. Wielkiego Xięcia Hessen-Darmsztadt 31. 5) Duchownych i wszystkich wiernych poddanych 31. Czary będą podawali, NN. Państwu — Wielki Podczaszy; Następcy — Sprawujący obow. Koniuszego J. C. W. a Wielkiéj Xiężniczce — Sprawujący obow. Marszałka Dworu Jego Cesarskiéj Wysokości; Wielkim Xiążętom — Szambelani a WW. Xczkom — Sprawujący przy nich obow. Koniuszych; Xiążęciu Jmci Oldenburgskiemu i Xiężnie, Zarządzający Ich Dworem a Xięciu Alexandrowi Darmsztadtskiemu jeden z Kamerjunkrów. Po skończonym obiedzie NN. Państwo z całą N. Rodziną, wrócą tymże porządkiem do wewnętrznych pokojów. Wieczorem tegoż dnia będzie bal w Białéj Sali, na który zbiorą się wszystkie znakomite płci obojéj osoby, posłowie cudzoziemscy i wszyscy, mający wstęp do Dworu. Przed balem, osoby płci obojéj, należące do Ciała Dyplomatycznego składać będą powinszowania WW. Zaręczonym w Sali Koncertowéj. Przez cały ten dzień po wszystkich Cerkwiach będą brzmiały dzwony, a wieczorem miasto będzie oświecone. Nazajutrz po zaręczynach, to jest 7 Grudnia zrana, o wskazanéj godzinie, zbiorą się do Zimowego Pałacu, do sali Alexandra: Członkowie Synodu i inni znakomici duchowni, znakomite płci obojéj osoby, generałowie, oficerowie gwardyi wszelkiego stopnia i wszystkie osoby pięciu klass pierwszych dla złożenia powinszowania JJ. CC. Wściom Nowozaręczonym.«

F r a n c y a.

W gazecie Moguncki éj czytamy: «Otrzymaliśmy dzisiaj (dnia 20. Grudnia) od męża, Paryż dokładnie znającego i będącego w związkach z znamienitémi osobami, pismo następujące, które tu umieszczamy, nie ręcząc jednak za autentyczność onego: «« Paryż, dnia 19. Grudnia. Chociaż gazety o zmianie ministeryalnéj nie wspominają, za kulisami jednak dużo o tém rozprawiają, odkąd gwardya narodowa: «Precz z Guizotem!« wykrzyknęła. Aby ją zwinąć, tyle odwagi Ministeryum nie posiada; przeto ma Pan Passy Guizota wyręczyć a tenże temi dniami do Londynu powrócić. Ręczę Panu za pewność téj nowiny i za kilka dni zmiana nastąpi, jeżeli Izby nie rozwiążą. Wiadomo teraz, że 400 młodych zagorzalców na placu de la Concorde w pogotowiu stało, aby Pana Guizota zamordować, gdyby się był pokazał. 11ta legia gwardyi narodowéj przyrzekła im była, że im zawadzać nie będzie. Wszakże przyjaciele republikanów, a nawet hersztowie ich, zawiadomili o tém Ministra, aby zabójstwu zapobiedz. Druga ważna nowina jest następująca: Berryer odstrychnie się od monarchii i przejdzie do Rzeczypospolitéj!! Sądzi więc zapewne, że przyszłość do Rzeczypospolitéj należy! Tyle niezawodna, że demokraci gotowi przyjąć go do szeregów swoich. Tak tedy wielkie nas w r. 1841. czekają wypadki! Niechaj Niemcy na baczności się mają, niechaj nie drzymają! Nikt bowiem wiedzieć nie może, co czas w łonie swém ukrywa!««

Z Paryża, dnia 22. Grudnia.

Messager zawiera co następuje: »W skutek uchwały gabinetu angielskiego przesłał Lord Palmerston do Lordów admiralicyi urzędowe pismo, w którém im donosi i zaleca, aby Admirała Stopforda zawiadomili, że rząd pochwala konwencyą, zawartą między Kommodorem Napierem a Mehmedem Alim« (Porównaj artykuł: Turcya.) Galignani's Messenger powiada nadto: »Dowiadujemy się, iż Posłowie Rossyi, Austryi i Pruss zawiadomili rząd francuzki, że dwory ich, zgodnie z dworem St. Jameskim, przychylają się do zawartéj powyższéj konwencyi.«

Natłok przy zwłokach Cesarza ciągle jest wielki, i wczoraj liczba ciekawych widzów równie była wielką jak w dzień pogrzebu. Z powodu takowego natłoku z trudnością tylko porządek utrzymać można było. Przez cały dzień rozlegały się na placu przed domem inwalidów okrzyki: Niech żyje wojna! Precz z Guizotem! Sądzą, że władze wkrótce się ujrzą w konieczności wzbronienia publiczności wstępu do kościoła inwalidów. — Studenci, obrażeni, że im miejsca w orszaku pogrzebowym nie wyznaczono, postanowili udać się wczoraj w massie do kościoła inwalidów, a ztamtąd, śpiewając hymn marsylijski, wyruszyć na plac przy kolumnie Vendôme. Lecz spostrzegłszy, że od chwili zaraz zbierania się baczne na nich zwracano oko, roześli się i zamiar swój dopiero nazajutrz uskutecznić postanowili.

Anglia.

Z Londynu, dnia 19. Grudnia.

Rossyjski Admirał Czyczakow, który w 1812. roku hetmanił części wojska rossyjskiego przeciw Napoleonowi, osiadł w Brightonie.

O stanie pytania wschodniego pod względem korrespondencyi i konwencyi między Kommodorem Napierem a Mehmedem Alim, powiada Morning-Chronicle co następuje:

„W korrespondencyi, poprzedzającéj konwencyą między Kommodorem Napierem a Ministrem Mehmeda Alego, uderza nas szczególniéj jedno miejsce w liście Kommodora Napiera, ponieważ takowe wyjaśnia w części ostatnie nasze wiadomości, zwiastujące potwierdzenie złożenia z urzędu Mehmeda Alego. Kommodore Napier wynurza w niém swój żal, z powodu wysłania przez Baszę posiłków do Syryi, coby w Konstantynopolu bardzo łatwo za chęć dalszego oporu poczytywać mogli. I w istocie podobną jest do prawdy rzeczą, że tam tak sądzono, i że jedynie téj okoliczności potwierdzenie usunięcia Mehmeda Alego przypisać należy. Jużeśmy nadmienili, że Porta, wydając ten nowy wyrok, na żaden sposób o poddaniu się Mehmeda Alego i życzeniu czterech mocarstw, aby mu Egipt prawem dziedzicznem zostawiono, wiedzieć nie mogła. Skoro zaś wiadomość o tém do Konstantynopola dojdzie, nie wątpimy, że wszelki opór przeciw ostatecznemu załatwieniu całéj téj sprawy ustanie. Rady umiarkowane potrafią wszelkie usunąć złudzenie. Skoro się posiadłości Mehmeda Alego ograniczą i ustawy zgodne z wolą Sułtana w Egipcie zaprowadzą, z pewnością się państwo ottomańskie na nowe przygody pod Koniahem i Nissibem nie narazi. Prawa, stanowiącego, aby w Egipcie ilość wojska stósowała się do ogółu ludności, nie zdoła Mehmed Ali usunąć bez utracenia dziedzicznego posiadania Egiptu. Z utratą zaś Syryi utracił zarazem pozór do utrzymywania licznego wojska. Co się siły morskiéj dotyczy, i ta od woli Sułtana zależeć będzie, a trudno przypuścić, aby takowa tak znaczną być miała, żeby ztąd dla państwa tureckiego jakie niebezpieczeństwo wynikło. Zastósowanie hattyszeryfu do Egiptu zniesie wszystkie monopolia i pozbawi Mehmeda Alego i następców jego środków do gromadzenia nieprawym sposobem skarbów i do użycia tychże na uskutecznienie dumnych planów. Dla tego też nie przywięzujemy wielkiéj wartości do zarzutu przeciw dziedzicznemu posiadaniu Egiptu przez Mehmeda Alego; to jest przeciw zarzutowi, polegającemu na możności ponowienia owego nieprawego napadu, stawiającego Baszę w możności przeniesienia w krótkim czasie wojny z El Ariszu do Tauru. Twierdzą, że zmiana położenia Baszy może z niego zrobić niebezpieczne narzędzie w ręku obcych intrygantów. Nie wierzymy, aby Basza mógł tak prędko zapomnieć o otrzymanéj cierpkiéj nauce i zechciał obcych słuchać podszeptów. Nie chcemy przez to wyrazić, aby rząd francuzki albo naród francuzki zamierzał sobie zrobić z Egiptu ognisko intryg, przywracając dawną potęgę Baszy; ale nie wątpimy, że owa massa awanturników, zalewających kraj, zechce korzystać z każdéj sposobności do przywrócenia tego, co wpływem francuzkim nazywają. Potęga jednak tych ludzi nigdy zbyt wielka nie była, i zdaje się, że i nadal nigdy nią nie będzie; nie starali się oni o utajenie swych zamiarów, i powiadamy tylko, co dla każdego znającego Egipt wiadomą jest rzeczą, jeżeli twierdzimy, że Mehmed Ali lepiéj, niż ktokolwiek inny przeziera prawdziwe zamiary swych niespokojnych zwolenników. Nie, Basza nie da się użyć za narzędzie stronnictwa francuzkiego; utrzymanie dziedzicznego tronu w Egipcie dla swéj rodziny zanadto go w téj mierze obchodzi. Chętnie przyznajemy, że żaden opis nie może przesadzić barbarzyństwa Mehmeda Alego w Egipcie; i gdybyśmy do żywego przekonani nie byli, że systemat ten całkiem się zmienić musi, nie przestalibyśmy obstawać przy konieczności usunięcia Mehmeda Alego. Lecz pewni jesteśmy, że większą część złéj administracyi w Egipcie jedynie usiłowaniom Baszy, aby się przy Syryi utrzymać, przypisać należy. Wypadki ostatnich miesięcy dostatecznie dowodzą, jak ogromnych wydatków wątła jego powaga chwycić się musiała. Ko-

sztowne uzbrojenia w Syryi ileż to nie spotrzebowały bogactw egipskich! Że zaś obecnie przyczyna tego rodzaju upada, spodziewać się więc należy, że w Egipcie na przyszłość lepsza i rozumniejsza administracya miejsce teraźniejszéj zajmie. Wyznać także trzeba o rządzie Mehmeda Alego, że błędy jego nie są zwyczajnemi wschodniemu despotyzmowi błędami. Jeżeli mieszkańców dręczono i łupiono, nie czyniono tego dla podwyższenia blasku zniewieściałego dworu, lecz dla zaspokojenia nienasyconéj żądzy sławy, niezgodnéj przecież z prawdziwie szlachetnym charakterem. Niepodobną jest wprawdzie rzeczą, aby sprężysta i czynna administracya, jaka dotąd w Egipcie górowała, miała się naraz do zwyczajnego stósunku despotyzmu baszostwa tureckiego zniżyć. Nadany raz popęd, jakikolwiek jest jego początek, potrwa i nadal niezawodnie; za to ręczy nam znany charakter Baszy; ale ściśle jego związki z Europejczykami i ów gatunek pobłażania, jaki niezawodnie z zwyczaju dla zdań europejskich okazuje, mogą nam niezawodnie posłużyć za rękojmią, że polityka jego inny weźmie kierunek. Dalecy więc jesteśmy od sądzenia, że obstawanie za odwołaniem wyrzeczonego usunięcia Mehmeda Alego, sprzeciwia się interessowi ludzkości i zdrowéj polityce."

Kuryer kończy rozprawy swoje o stósunkach Wschodu uwagą, iż Lord Palmerston może bardzo łatwo stanąć w konieczności albo zaparcia się układów Napiera w Alexandryi, albo wysłania go z eskadrą do Dardanellów, aby doświadczoną swoję namowę w Syryi także u Dywanu poprzeć. Sun i Times przeciwnie donoszą, że podług wiadomości z Konstantynopola z dnia 28., Porta, mimo oporu skłoniła się nareszcie do odwołania swego na Mehmeda Alego wydanego wyroku. Dwa najznakomitsze liberalne tygodniki, w innych pytaniach ministeryalny Examiner i Spectator z strony radykalnéj opozycyi, powtarzają swoje zarzuty przeciw wschodniéj polityce Anglii. Teraz zaś, gdy się wojna syryjska toczy, mniema »Spectator", byłoby zniweczeniem domniemanego celu traktatu lipcowego, t. j. utrzymania nietykalności państwa ottomańskiego, gdyby część jednę tegoż w dziedziczną własność Mehmeda Alego zmienić chciano.

Wczoraj krążyła tu wieść, że nadeszły listy z Petersburga, donoszące o przesłanéj przez Kiachtę i Tartaryą wiadomości o wkroczeniu wojska angielskiego do Pekingu. Ministeryalny Globe nadmienia, iż w ciągu 2 miesięcy może wprawdzie depesza z Pekingu nadejść do Petersburga, lecz iż powyższa wiadomość na wiarę nie zasługuje. Według Times pogłoska ta stąd zapewne powstała, iż z Kronstadtu do Liverpoolu zawinął okręt, przywożący wiadomość, o wyprawieniu dwóch angielskich oficerów do Pekingu w celu zawiązania układów z Cesarzem. Ale i téj nawet pogłoski nie poczytuje Times za bardzo wiarogodną, bo dla układów w Chinach smutne są widoki, a o uderzeniu na Peking ani mowy nie było. Zresztą nie wątpi i ten dziennik, aby w Petersburgu nie można było odebrać wiadomości z Chin, gdy będący w Pekingu Poseł rossyjski z pewnością dwór swój o każdym ważnym wypadku zawiadomia.

Według prywatnéj korrespondencyi z Chin, missyonarz Gützlaff, po zajęciu wyspy Tschusan, mianowany został najwyższym urzędnikiem w mieście Tinghahin.

Z Singapore donoszą, że Anglia uczyni także demonstracyą przeciw Syamowi i że wkrótce okręt wojenny angielski do odnogi syamskiéj odpłynie; mieszkańcy bowiem tamtejsi, podżegani przez Chinczyków, starają się tamować handel angielski.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 20. Grudnia.

W Belgii wychodzi 91 dzienników, z tych 53 we francuzkim, a 38 w flamandzkim języku są redagowane.

Dr. Cornemans, który położył wielkie zasługi w tutejszém archiwum biblioteki królewskiéj i wiele mianowicie dla jego niemieckiéj części uczynił, zaniósł prośbę do Izby reprezentantów, w któréj żali się, że obecne ministeryum skasowalo fundusz na jego utrzymanie przeznaczony. Mniema on, że ściągnął na siebie tę niełaskę przez wydawanie pisma p. t. Niemiecka Prassa, w którém wystąpił jako obrońca niemieckiego żywiołu w Belgii i dziwił się, że przy takiem pobłażaniu mnóstwu francuzkich pism, ani jednego niemieckiego cierpieć nie chciano.

Dania.

Z Kopenhagi, dnia 12. Grudnia.

Przy końcu zeszłego miesiąca szwedzki Kapitan Oxchufwud, przybył na Sund ze swoim pływającym instytutem (okrętem, z którym dla nauki praktycznéj młodych żeglarzy, podróż na około świata przedsiębierze.)

Niemcy.

Z Frankfortu n/M., dnia 22. Grudnia.

Gazety głoszą, że na przyszłą wiosnę wielkie obroty 60,000 wojska związkowego niemieckiego w Wirtemberskiém odbywać się będą, i że ćwiczenia te co rok w jesieni powtarzać się mają, aby wszelka różnica znikła.(?) Twierdze niemieckie mają być znacznie

wzmocnione i wszystko tak urządzoném, żeby w krótkim czasie cała linia nadreńska od Bazylei zacząwszy aż do Holandyi militarnie mogła być obsadzona.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 22. Grudnia.

Wczoraj wieczorem nadeszła tu nareszcie sztafeta Internuncyusza austryackiego, wyprawiona d. 8. b. m. z Konstantynopola, która z powodu złéj drogi trzynastu dni do podróży potrzebowała. Zwracam uwagę Pańską na dzisiejszego Dostrzegacza austryackiego, który już główną treść najnowszych wiadomości umieścił. (Zob. Turcya.) Wykazuje się z téjże, że Kommodore Napier bez wszelkiéj działał instrukcyi, i że Admirał Stopford konwencyą z d. 26. Listopada za nieważną uznał. — O nieszczęśliwych burzach, srożących się na początku tego miesiąca na morzu Czarném i Marmora, otrzymała Dyrekcya Towarzystwa żeglugi parowéj na Dunaju, która sama znaczne straty poniosła, nader zasmucające wiadomości.

Na wielkim świecie nie spodziewają się świetnego karnawału, wiele bowiem znakomitych rodzin, częścią przykrą porę roku we Włoszech przepędzi, częścią w żałobie się znajduje.

Sekretarz austryackiéj legacyi w Rio Janeiro, Baron von Wydenbruck, przybył tu wczoraj z Londynu; zastępcą jego będzie nowo-mianowany Sekretarz legacyi w Berlinie, Hrabia Giorgi.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 2. Grudnia.

(*Gaz. Powsz.*) — Szczątki załóg egipskich w wąwozach Tauru i z miast Syryi północnéj, połączenie swoje z armią Ibrahima Baszy w okolicach Zahlé uskuteczniły. Stan, w którym wojska te do obozu wodza swego przybyły, ma być istotnie okropny. Ścigane ciągle przez Kurdów, Beduinów puszczy Ansaryjskiéj i przez lekką jazdę turecką, ledwo w liczbie 6000 wygłodniałe i prawie nagie, zdołały one dojść do równiny po za Zahlę. Widok ich w armii Ibrahima Baszy liczącéj około 18,000 żołnierza, demoralizacyę do najwyższego doprowadził stopnia, przeto téż naczelny wódz ujrzał się w konieczności otoczenia całego obozu oddziałami jazdy, aby się wszyscy żołnierze nie rozbiegli. — Złożenie Isseta Mehmeda Baszy było już w Syryi wiadome i największą w wojsku ottomańskiém sprawiło radość, kiedy Baszy tego jako niesłychanego okrutnika powszechnie nienawidzono. Najmniejsze uchybienia wprawiały go w wściekłość i ani dnia nie minęło bez rozstrzelania, wieszania albo bastonady.

Z dnia 8. Grudnia.

(*Dostrz. austryacki.*) — Nadeszła tu wprawdzie wiadomość, że Naczelny Wódz flot połączonych, Admirał Stopford, równie jak i Porta, uznali za nieważną konwencyą z dn. 26. Listopada w Alexandryi zawartą, ponieważ Kommodore Napier bez upoważnienia działał. W kilka dni jednakże potém odebrał zapewne Admirał Stopford nadesłane pod d. 15. Listopada z Londynu zalecenie, w skutek którego sprawa turecko-egipska na przyzwoitéj drodze załatwioną zostanie.

Z Syryi otrzymała Porta potwierdzenie wiadomości, że Basza Diarbekiru, Zekeria Basza, do Aleppo wkroczył. — Ibrahim Basza, który się dawniéj z Zahle bardziéj ku Balbekowi posunął, wyruszył ztamtąd do Damaszku, aby się z resztą swego wojska drogą karawanową do Egiptu cofnąć.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, dnia 20. Grudnia. (*G. Wrocł.*) Z wiarygodnego źródla donoszę Panu, że odkąd P. Eichhorn stoi na czele Ministeryum oświecenia, cenzura pod względem płodów naukowych znacznie złagodzoną została. Można teraz z wielką wolnomyślnością o sprawach i pytaniach naukowych pisać i rozprawiać, oraz stósowne czynić propozycye względem większego onych rozwijania. — Wczoraj obiegała tu pogłoska, że Tajny Nadradzca Trybunału, P. Hassenpflug, z służby pruskiéj występuje, aby urząd Posła kilku dworów niemieckich przy Związku Niemieckim w Frankfurcie n. M. objąć; oraz głoszą, że Ministeryum wojny innego otrzyma naczelnika.

Stósownie do pogłoski w m. Lutym stany prowincyonalne wszystkich prowincyi się zgromadzą; najważniejszym przedmiotem, nad którym się naradzać mają, będzie podział (Parcellirung) własności gruntowéj. Przez podział téjże przy sukcessyach została ona ostatniemi czasy tak rozdrobniona, że ztąd wielkie wyniknąć musiały dolegliwości. Minister Rochow wniosek w téj mierze podał — Powiadają, że autora wierszy satyrycznych, czyli raczéj złośliwego paszkwilu na Pana Hassenpflug'a, wyśledzono i go do indagacyi pociągnięto. Król czytając te wiersze, miał powiedziéć, że one mu pierwszy smutny dzień rządów jego sprawiły. —

Dziennik Berliner politische Wochenblatt wychodzić ustaje, już to z powodu braku abonentów, już to dla nieporozumień w redakcyi saméj. W miejsce jego zjawi się nowy, więcéj obejmujący dziennik, a to pod redakcyą Pana Brüggemann z Düsseldorfu i nowo do Berlina wokowanego Professora Stahl. — — Nagle nastałe mrozy i niejakieś przeczucie, że zima tegoroczna ostrą będzie, ceny drzewa opałowego do niesłychanéj wzniosły wysokości. Nawet drzewo sosnowe, jedyna pomoc dla ubogich, w cenie innym gatunkom drzewa prawie wyrównywa, co stąd pochodzi, że towarzystwo kolei żelaznych, którego machiny teraz całkiem drzewem się opalają, zapasy w wielu składach drzewa zakupiło a inne drzewo dla mrozu nadejść nie może. Pytają się tu więc z obawą, co wtenczas nastąpi, kiedy Berlin czterma albo pięciu kolejami żelaznémi otoczony a liczba machin parowych ciągle tak się pomnażać będzie, jak się to w ostatnich latach działo? — Borom naszym równocześnie dwaj zupełnie różni nieprzyjaciele zagrażają: machiny parowe i gąsienica sosnowa (Kiefernraupe). Ostatnia niestety! i w upłynionym roku ogromne zrządziła szkody, tak dalece, że przynajmniéj za 100,000 tal. drzewa przez nię zginęło, a jeżeli ten owad, którego ręka ludzka wytępić nie może, téj zimy srogości mrozów nie ulegnie, tedy byt wszystkich lasów naszych w istocie zagrożony. Co się tycze machin parowych, może inny środek opalania wynaleść się da.

Z Berlina, dnia 22. Grudnia. — N. Pan Xięciu Czartoryskiemu podczas pobytu jego w stolicy tutejszéj przydomek Jaśnie Oświecony (Durchlaucht) nadać raczył, który tylko Xiążętom Rzeszy, tak nazwanym Reichsfürsten, albo potomkom tychże służy. — Pobyt tu Pana Brockhaus'a, redaktora Gazety Powszechnéj Lipskiéj, zwrócił uwagę; rozumieją, że on względem cenzury gazety swojéj z wysoko stojącémi osobami porozumieć się chce. — W ciągu roku przyszłego może wyjdą prawa dotyczące się stósunków między kościołem a rządem, któremi się obecnie w Ministeryum gorliwie zajmują. Tajny Nadradzca sprawiedliwości Göschel stoi na czele Kommissyi rozpoznawczéj.

Z Bruxeli donoszą: Zjechali się tu obecnie w równym czasie pan Babbage z Anglii, wynalazca sławnéj machiny rachunkowéj i pan Aimé Paris z Francyi, który mnemotechniczną metodą swoją wielką uwagę na siebie zwraca. Pierwszy przywiózł z sobą narysy najnowszéj swéj machiny, która przechodzi wszystko, co dotychczas w téj mierze wynaleziono, a drugi udowodnił kilkakrotnie, do jakiego stopnia wzmocnił swą pamięć metodą przez siebie wynalezioną. I tak: każe on na przykład każdéj z obecnych licznych osób napisać na kartce jakiekolwiek słowo, wszystko dla niego jedno, czy francuzkie, flamandzkie, bądź jakiego innego języka; poczém przeczytawszy tylko raz wszystkie te kartki, wygłasza na pamięć całą mieszaninę słów w jak największym porządku, zacząwszy od pierwszego aż do ostatniego i na odwrót. Tak pan Babbage jak i pan Paris są dowodem, do jak nadzwyczajnego mechanicznego udoskonalenia umysł ludzki posunąć się może.

Długi wiek. — W Moskwie żyje wdowa po pewnym kupcu, który handel futrami prowadził, mająca lat 157. W 123 roku życia swego poszła po piąty raz za mąż i z każdym mężem żyła przez długi czas bardzo swobodnie. Z własnego jéj zeznania długi wiek ten winna jest umiarkowanemu i ustawom natury odpowiednemu porządkowi życia. Nigdy ona ani bardzo zimnych ani też bardzo gorących potraw nie jadała. Starannie unikała wszelkiego zaziębienia i przeładowania żołądka, tudzież wszelkiego dolegliwego wrażenia. — Wdowa ta ma jeszcze dotychczas zdrowe zmysły i spodziewa się lat dwiestu doczekać! jakoż nigdy nie była dotknięta wielką słabością. (Zimne potrawy, twierdzi jeden z lekarzy, nie byłyby jéj zaszkodziły; dla dojścia do późnéj starości, potrzeba zupełnie właściwéj budowy ciała, która nie łatwo wszelkim przeciwnościom ulęga.)

(*Nadesłano.*) — Nie tylko p. Hauser uprzyjemnił miłośnikom muzyki kilka wieczorów piękną swą grą na skrzypcach, tym wybranym czworobrzmiennym instrumencie samego bożka muz; przybyli także czteréj bracia Ładewscy, którzy w koncertach na skrzypcach i wiolonczeli słyszeć się dadzą. Amatorów, którzy już mieli dotąd sposobność słyszeć tych młodych zwolenników Euterpy, zajął najwięcéj Kazimierz Ładewski swą jędrną i treściwą grą, którą Spohra, Lipińskiego, przypomina. Nie doszedł On jeszcze cenitu gry swojéj; tém więcéj zatem na uwagę miłośników sztuk pięknych, a w szczególności muzyki, zasługuje, rokować bowiem można na pewne że, znajdując się na tak dobréj drodze przy wysokim talencie i dobrych chęciach niezadługo do rzędu pierwszych mistrzów będzie mógł być policzonym. Dobrze myślące osoby powinne nie tylko dla własnéj przyjemności, ale i dla zachęcenia młodych naszych ar-

tystów do postępowania naprzód na tak pięknéj drodze, okazać udział rzeczywisty do koncertu, który panowie Ładewscy w sobotę przyszłą dać zamierzają. M. B.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.
Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu.
Wydział I.

Dobra szlacheckie Sędzino, Sędzinko i Zalesie, w powiecie Szamotulskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 105,565 Tal. 12 sgr. 8 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 26. Lipca 1841.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłem posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu sukcessorowie Orszuli z Prusimskich zamężnéj d'Alfonce Pułkownikowéj, jako téż wszyscy wierzyciele realni, zapozywają się na takowy pod uniknieniem prekluzyi.

Poznań, dnia 2. Grudnia 1840.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze hypotecznéj dóbr Małachowo i Szemborowice, w powiecie Gnieźnieńskim położonych, zapisano w Rubryce III.

№ 1. 1500 Tal. dla Teressy z Żukowskich zamężnéj Puchalskiéj, z mocy zapisu z męża jéj Jana Puchalskiego z dnia 4go Lipca 1782. na wniosek tegoż w protokale z dnia 16. Czerwca 1796. r.

№ 2. 833 Tal. 10 sgr. z prowizyami po 5 od sta dla zamężnéj Zalewskiéj z domu Żuchowskich.

№ 3. 77 Tal. 18 dgr. 8 fen. dla sukcessorów Zajączkowskiego.

№ 4. 33 Tal. 10 sgr. z prowizyami po 5 od sta dla sukcessorów Podbielskiego,

a wprawdzie ostatnie trzy intabulaty na własne podanie dawniejszego właściciela Jana Puchalskiego do protokulu z dnia 16. Czerwca 1796. roku i z dnia 18. Kwietnia 1797. roku.

Gdy teraźniejsi właściciele wzmiankowanych dóbr zaspokojenie zwyż wymienionych czterech intabulatów utrzymują, niezłożywszy wszelako na to kwitów, więc wzywają się niewiadomi właściciele tych intabulatów, ich sukcessorowie, cessyonaryusze, lub ci, którzyby w ich wstąpili prawo, ażeby w terminie na

dzień 10. Lutego r. 1841.

zrana o godzinie 11téj przed delegowanym Wnym Vangerow Assessorem Sądu Głównego, w izbie naszéj instrukcyjnéj stawili się, pretensye swoje do wymienionych czterech intabulatów podali, gdyż w razie przeciwnym z takowemi na zawsze zostaną wykluczeni.

Bydgoszcz, dnia 24. Września 1840.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.

Młodzieniec, syn zacnych rodziców, który posiada potrzebne nauki szkólne a pragnie poświęcić się zawodowi kupieckiemu, znajdzie otwarte miejsce u

D. L. Lubenau wdowy i syna w Poznaniu.

Sążeń

Olszyny	Tal. 3,	sgr. 7,	fen. 6,
dito	„ 3,	„ 12,	„ 6,
Dębiny	„ 3,	„ 12,	„ 6,
Brzeziny	„ 3,	„ 22,	„ 6,
Grabiny	„ 4,	„ 7,	„ 6,
Sośniny (dla piekarzy) .	„ 3,	„ 12,	„ 6,

także szreki i pecyny

u J. E. Krzyżanowskiego.

Sprowadzone cotylko pocztą prawdziwe Strassburskie pasztety z wątrób gęsich z truflami poleca

handel mięsiw przy Wrocławskiéj ulicy № 40.

L. Rauscher.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 28. Grudnia 1840.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	$103\frac{5}{12}$	$102\frac{11}{12}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$99\frac{3}{4}$	—
Obligi premiow handlu morsk.	—	$78\frac{3}{8}$	$77\frac{7}{8}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{4}$	—
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{4}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	—	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{3}$	$101\frac{1}{2}$	101
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$104\frac{1}{3}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{4}$	$101\frac{1}{4}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	103	$102\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$	—
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	$101\frac{5}{6}$
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	97	96
Złoto al marco	—	$208\frac{1}{2}$	—
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$7\frac{1}{3}$	$6\frac{7}{8}$
Disconto	—	3	4